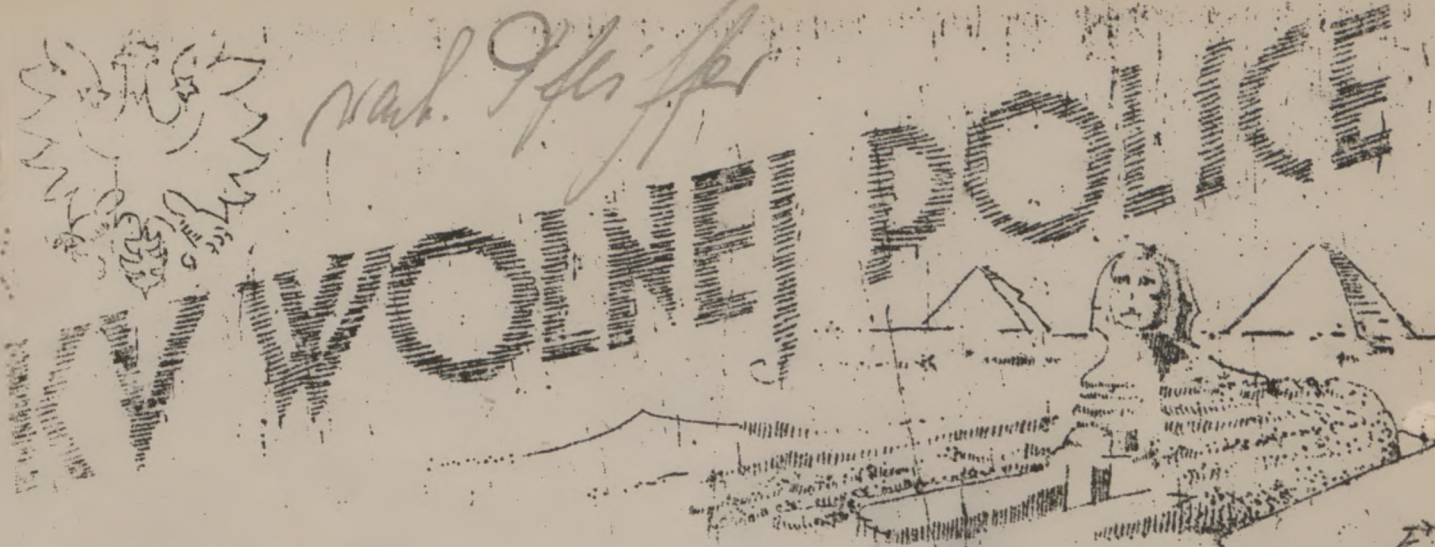


Wah. Gł. 1/1



CODZIENNE DZIAŁO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPAŃSKICH 1941R.

Wtorek, 4 luty 1941r.

Rok II.Nr.30 (157).

CO TO JEST IMPERIUM BRYTYJSKIE

W chwili, gdy spodziewana jest walna rozprawa między W. Brytanią i Niemcami, aktualności nabierają rozważania Zbigniewa Grabowskiego, ogłoszone w Nr.19 "Polski Walczącej" w artykule pod przytoczonym wyżej tytułem, gdzie czytamy co następuje:

Pisanie o tym osobliwym tworze historii, geografii, etnografii, nie jest łatwe. Można przytoczyć wiele danych statystycznych, można przytłoczyć czytelnika faktami, cyframi, olśnić perspektywami, ale to jeszcze nie będzie właściwy obraz British Empire. Tabele wykresy nie oddają jeszcze rzeczywistości; cyfry produkcji, zasobów, tonaż - to jeszcze nie wyczerpują jedyną sprawę.

Swojego czasu na wystawie imperialnej w Glasgow wielkie wrażenie wywierała hala czy pawilon najmniej na oko efektowny. W błękitnej pustce hali, pod niebieskim niebem zasnutym lekką mgłą, wirował powoli glob ziemski. Naznaczono na nim czerwono posiadłości British Empire. Było tego wiele, a pomysł był doprawdy zarówno prosty, jak celowy. Można było stać daleko przed wizerunkiem kuli ziemskiej obracającej się dostojnie i mówić o międzyplanetarnej zimnej pustce. Dawako to pojęcie ogromu tworu, który zwie się Imperium Brytyjskim albo Brytyjską Wspólnotą Narodów: British Commonwealth of Nations.

Od czasów Imperium Rzymskiego nie było w dziejach ludzkich wspólnego tworu, bardziej zdumiewającej budowli. Architektura tej budowli musi zastanowić każdego: trzyma się ona jakimś cudem, albowiem nie jest rządzona przemocą, gwałtem, bogactwami. Wsparta jest ona na kompromisie: dobrej woli i mądrości rządzących. Jego właśnie przede wszystkim

uczy nas British Empire: tajemnicy rządzenia. Bez tej sztuki budowla taka byłaby dawno legła w ruinie. Co to w ogóle by się nie narodziła.

Budowla tak osobliwa wsparta musi być na jednym centralnym autorytecie: tym jest dla British Empire osoba króla. Król stanowi więc najbardziej istotną, nadrzędną dla wszystkich członków British Commonwealth. Monarchia nie jest przypadkiem, nie jest dodatkiem: jest ona uzupełnieniem struktury, kolumną budowli. Dlatego to na końcu przedstawień teatralnych, kinowych, na początku koncertów - gra się w Anglii hymn: God Save the King ("Boże zbaw króla"). Dlatego przy uroczystościach, przyjęciach, bankietach wznosi się toast króla: Gentleman, the King! - dlatego na okrętach i statkach brytyjskich pije się codziennie ten toast. Zdrowie króla to znaczy - zdrowie Imperium. "Boże zachowaj króla", to znaczy: Boże, zachowaj Imperium!

Jest się o co modlić, jest o co prosić. Imperium to doprawdy nie przebrane bogactwo, to dar nieba, jałmużna rzadko w dziejach spada na jeden naród. To rzecz, którą szanować i cenić trzeba, rzecz, której stracić nie wolno. Rzecz jednorazowa, niepowtarzalna.

Imperium sprawia, że horyzont Anglika może być rozleglejszy: musi on myśleć o wszystkich kątach świata. Ma on nieraz rodzinę wszędzie - i w Płd. Afryce, Indiach i Kolumbii

brytyjskiej. Może szukać zarobku nie tylko na swojej ziemi, na rdzennych British Isles, wyspach brytyjskich, czyli inaczej Anglii /pojęcie U. K. czyli United Kingdom - Zjednoczone Królestwo - obejmuje Anglię i Irlandię/. Stąd płynie pasja do podróży i fakt, że Anglika świat i odległość nie przerażają.

British Empire musi posiadać największą na świecie marynarkę wojenną i handlową: żywołem, płucami Imperium jest morze. Anglia nie może zrezygnować z tego przywileju: poddać się floty brytyjskiej, to koniec British Empire.

Ale w czasach nowoczesnych okręty i statki już nie wystarczają. Trzeba także, jeśli chce się zachować jedność Imperium, posiadać olbrzymie lotnictwo zarówno wojskowe jak cywilne. Anglia wytrasowała nie jeden wspólny szlak lotniczy, rozbudowała pięknie linie Imperial Airways (Imperialne linie lotnicze), imperialnymi drogami lotniczymi, powiązała komu komunikacją samolotową metropolię: Londyn z Port Darwin w Australii, z Kalkutą w Indiach i z Cape Town (Kapsztad) w Płd. Afryce. Anglicy posiadają olbrzymie zasługi w rozwoju komunikacji lotniczej - wojna zmusza ich do powołania do życia największej floty powietrznej świata. Ta flota rodzi się, buduje, wzmocniona będzie t.zw. imperialnym planem przeszkolenia, który zmontowany został na ziemi kanadyjskiej. W. Brytania posiada nie tylko ambicje, ale i możliwość wytworzenia najlepszej, największej floty powietrznej na świecie. Piloci brytyjscy są materiałem idealnym.

Imperium brytyjskie to nie tylko potężna siła na morzu i w powietrzu - to także wielka potęga, jeżeli chodzi o t.zw. manpower czyli siłę ludzką. Anglia nie mobilizuje tego man power w dobie pokoju, ale może postawić na nogi tę siłę w dobie wojny. Niewątpliwie byłoby lepiej, gdyby Anglia wyzyskiwała lepiej tę siłę, gdyby w dobie pokoju organizowała je karnie - ale już na to nie ma sposobu: Imperium ma swój rytm oddechu, którego nikt zmienić nie potrafi.

British Empire to także wielki twór kultury, prawa, obyczaju. Język angielski jest najbardziej światowym, powszechnym, ze wszystkich języków świata. Otwiera on drogę wszędzie. Jest to równocześnie jeden z najbardziej bogatych języków, jakie zna ludzkość. Pozornie łatwy, kryje on w sobie wielkie zasoby wyrażen, bogac

two odcieni, którego nie podejrzewa nawet przeciętny laik, opowiadający o "łatwości" tego języka.

Kultura angielska to obyczaj angielski - poczynając od form towarzyskich aż po obyczaje polityczne, po poszanowanie człowieka, wolność sumienia, wolność słowa. Kultura angielska to pewien sposób życia gdzie praca i rozrywka są harmonijnie rozłożone. Kultura angielska to bogata i ludzka literatura, to wieś angielska o prześlicznych liniach domów, to ogrody Anglii, to malarstwo Anglii.

Prawo i obyczaj oparte są w tym kraju na tradycji. Dlatego trzeba je poznać przez długie i bezpośrednie zetknięcie, przez przysłuchiwanie się i oglądanie - a nie przez pośpieszne krytykowanie. Ten, kto nie ma cierpliwości, komu się wiecznie śpieszy - nie pozna Anglii.

Siła Imperium Brytyjskiego za wiera się w wielkiej mierze - w jej dności kultury angielskiej, w obyczaju, tradycji. To są te niewidzialne nicości, te niewymierne zasoby. Ale fakt że zarówno w Australii, jak Kanadzie buduje się domy w stylu angielskim że wszędzie znajduje się kominek i że wszędzie panują formy życia angielskie - jest bardziej istotny i bardziej realny, aniżeli dywizje wojsk czy tysiące urzędników. Anglia uznaje jedno i drugie tylko jako konieczności: obawia się przesteru zarówno armii, jak biurokracji. Indiami rządzi minimalna ilość urzędników i wojska.

Oto jest w skrócie owo British Empire, z którym Polacy nawiązują obecnie znajomość. Uczyć się tego obrazu to zadanie wdzięczne. To jedyna w swoim rodzaju przygoda, piękne doświadczenie. Nie jest ono łatwe, albowiem Anglia unika wszelkiego efekciarstwa - ale właśnie dla tego Anglia i British Empire jest dla każdego uczciwego obserwatora kopalnią doświadczeń.

Postarajmy się zyskać pojęcie o Anglii, o British Empire - tym wzorze pożywania narodów, wzorze jak by można organizować Europę.

Zbigniew Grabowski

---oooOooo---

SZANTAŻ NIEMIECKI WE FRANCJI.

Vichy, 3.II.(R). Od soboty prasa francuska w Paryżu, kontrolowana przez Niemców i radiostacja paryska pozostająca pod tymi samymi wpływami, prowadzi ostrą kampanię propagandową przeciwko rządowi w Vichy z marszałkiem Petain na czele. Kampania ta posługuje się m.i. takim argumentem, że los 2 milionów jeńców wojennych francuskich w Niemczech jest zagrożony z powodu braku "pełnej" współpracy między Francją i Niemcami na skutek stanowiska rządu w Vichy.

Pewną sensacją stanowiło przybycie do Vichy b.min.spr.Sagr.Baudouin i sekretarza stanu w prezydium rządu ministrów, który podał się do dyspozycji, po zwolnieniu Laval'a z rządu i udał się do Paryża.

Marszałek Petain ze swej strony wysłał specjalnym pociągiem do Paryża adm.Darlan, celem porozumienia się z przedstawicielem Hitlera amb.Abelem w sprawie zlikwidowania sprawy udziału Laval'a w rządzie w Vichy. Rząd w Vichy bowiem pragnie nie dopuścić do utworzenia w Paryżu marionetkowego rządu francuskiego przez Laval'a i jego zwolenników, przeciwnie do nastrojonych. Popierać ich ma za ledwie około 1000 pomniejszych stronników o trzeciorzędnym znaczeniu politycznym. Przy ich pomocy agenci hitlerowscy starają się utworzyć stronnictwo p.n. "Ludowe Zjednoczenie Narodowe", które miałyby zwalczać zwolenników rządu w Vichy pod kierownictwem marsz.Petaina. Jednym z najmniejszych jego przywódców jest osławiony Deat.

FRANCJA STAWIA OPOR ŻĄDANIOM NIEMIECKIM.

Admirał Darlan oświadczył przedstawicielowi dziennika "Journal" że "Flota francuska pozostanie pod całkowitą kontrolą rządu francuskiego, aby bronić Imperium Francuskiego przeciwko wszelkim groźbom z jakiegokolwiek strony one by pochodziły i przeciwko atakowi każdego 'napastnika'. Świadczy to, że żądanie Hitlera o oddanie do jego dyspozycji francuskiej floty zostało ostatecznie odrzucone. Ostatnie oświadczenie gen.Weyganda, wzywające ludność Francuskiej Afryki Północnej do wierności wobec rządu w Vichy stanowi przygotowanie jej na ewentualne przeniesienie siedziby rządu z Vichy do Algeru.

KŁOPOTLIWA SYTUACJA HITLERA WE FRANCJI.

Opór stawiany przez rząd w Vi-

chy żądaniom niemieckim stawia Hitlera w b.kłopotliwej sytuacji. W chwili gdy chce podejmować rozległe działania wojenne musiałby działać z terytorium wyraźnie mu wrogiemu, mając osłabione siły, koniecznością obsadzenia nowych obszarów i wniechania się równocześnie w awanturę na morzu Śródziemnym.

PROBA KOMPROMISU FRANCUSKO-NIEMIECKIEGO.

Z uwagi na faktycznie ciężką sytuację w jakiej znajdują się już jeńcy francuscy w Niemczech, rząd w Vichy chce dojść do kompromisowego zlikwidowania kryzysu, jaki powstał w stosunkach francusko-niemieckich. Wobec coraz większego nacisku wywieranego przez Niemców, kompromis jest mało prawdopodobny, a sytuacja dla Petaina staje się krytyczna. Ostatnio musiano wzmocnić osobistą ochronę osoby marsz.Petaina, w obawie przed niebezpieczeństwem grożącym mu ze strony obcych agentów. W kołach londyńskich oczekują jeszcze ważniejszych wydarzeń we Francji i obecnie szczerze podziwiają opór Petaina stawiany Hitlerowi.

POBÓR MŁODZIEŻY FRANCUSKIEJ

do m a r y n a r k i.

Vichy, 3.II.(R). Francuska radiostacja w Lionie ogłosiła wezwanie do młodzieży francuskiej, aby zaciągała się do marynarki francuskiej. Zgłoszenia winny być kierowane do ministerstwa marynarki w Vichy.

WILLKIE W LIVERPOOLU.

Londyn, 3.II.(R). W ciągu poniedziałku Wendell Willkie zwiedził Liverpool. We wtorek miał być przyjęty przez Brytyjską Parę Królewską.

PREMIER AUSTRALII W PALESTYNIE.

Jerozolima, 3.II.(R). Australijski premier R.G.Menzies przybył samolotem do Tyberiady, gdzie zatrzymał się w domu gubernatora. Powitał on został przez Wysokiego Komisarza Sir H.MacMichael i komendantów australijskich wojsk imperialnych Sir Thomas Blameya.

KRYZYS RZĄDOWY W IRAKU.

Bagdad, 3.II.(R). Po wystąpieniach przeciwko rządowi, jakie miały miejsce w parlamencie irackim, utworzony został nowy gabinet, na którego czele stanął gen.Taha Hasimi, który piastuje równocześnie tę funkcję ministra obrony kraju i finansów.

P O E T A P O L S K I O A N G L I I .

W komunikacie prasowym wydawanym w Kairze przez agencję brytyjską dla Bliskiego Wschodu ukazał się dłuższy artykuł p.t. "Poeta polski o Anglii" pióra znanego polskiego poety i publicyisty Antoniego Słonimskiego, przeznaczony dla czytelników angielskich.

W artykule tym Słonimski wyraża głęboką wdzięczność za gościnne przyjęcie, którego po klęsce Francji doznali Polacy na ziemi angielskiej. Autor podkreśla przy tym, że Anglia dała nam nie tylko schronienie, lecz także wzmocniła naszą wiarę w ostateczne zwycięstwo wspólnej sprawy.

Polska nigdy nie zapomni tego, co dała jej Anglia i każdy z Polaków pamięć o tym, czego nauczył się w Anglii - t.j. prawdziwej demokracji -

przywiezie do kraju ze sobą. Nie obawiamy się, aby kraj nasz nie do-rósł jeszcze do wolnych i demokratycznych rządów, nie obawiamy się też, by stosując obce formy - mieliśmy utracić nasz własny charakter narodowy.

"Zaraza hitlerowska i głęboka niemoralność totalistycznych form politycznych obce są duchowi narodu polskiego - "podkreśla autor.

Wojna obecna nie tylko nie osłabi ideałów demokratycznych - lecz przeciwnie nauczy ona wszystkich ce-nić prawdziwą wolność. W walce tej o przyszłość świata Polska stoi u boku W. Brytanii pod sztandarami wolności.

---000000---

Z A W O D Y P I Ł K A R S K I E .

Karp. Pułk. Art. - R.A.O.C. (Aleksandria) 3:1 (1:0).

W ubiegłą niedzielę piłkarze ze spodu artylerii S.B.S.K. rozegrali na boisku Brygady zawody w piłkę nożną z zespołem piłkarskim angielskiej artylerii zwyciężając po zaciętej grze w stosunku 3:1. Wynik jest zasłużony, gdyż nasi piłkarze mieli więcej zagrzań i grali bardzo ambitnie. Angliści pod względem fizycznym znacznie ustępowali Polakom, ale technicznie przedstawiali się bardzo korzystnie. Bramki strzelili dla nas Paweł Szaruto i Styczyński po jednej, dla gości zaś lewy łącznik.

Sędziował umiejętnie pch. Kidacki.

O G Ł O S Z E N I E

P. Piotr Sawicki z Kaira zajmujący się organizacją wycieczek pozostawił w Sekcji Oświatowo Kulturalnej celem rozsprzedaży po cenie niższej komplety (po 10 i 20 sztuk) oryginalnych fotografii i pocztówek z Memfis, Sakkary i piramid w Gizeh jak również przedstawiających typy egipskie, życie w Pustyni, hieroglify i t.p. Poza tym jest do nabycia kilka sztuk skarabeuszy.

Zainteresowani zechcą zgłaszać się codziennie (prócz niedziel) między godz. 14 a 15 w Sekcji Oświatowo Kulturalnej (lokal Redakcji).

MECZENSTWO KLERU POLSKIEGO.

Londyn, 3. II. (R). Według informacji otrzymanych przez koła polskie z Rzymu, obecnie znajduje się w niemieckich obozach koncentracyjnych około 3 tys. księży i duchownych polskich. Dotychczas rozstrzelanych zostało około 700 księży polskich w obozach koncentracyjnych w Dachau, Oranienburg, Oświęcim i Buchwald /?/.

Prasa egipska zarówno angielska jak i francuska ogłasza tę wiadomość na widocznych miejscach. "Le Progres Egyptien" i "The Egyptian Mail" z 4 lutego b.r. piszą w tytułach "700 polskich księży rozstrzelanych przez narodowych socjalistów".

POMOC AMERYKAŃSKA DLA OFIAR WOJNY.

Baltimore, 3. II. (R). Amerykański statek handlowy "Cold Harbour" poj. 5 tys. tonn po wymalowaniu na nim wielkich znaków czerwonego krzyża, odjechał z transportem środków żywności i odzieży wartości ok. 250 tys. f. szt. przeznaczonym dla ofiar wojny w Hiszpanii i niezajętej Francji. W. Brytania udzieliła temu statkowi prawa na przejazd przez strefę blokady. Jadunek obejmuje m.i. 26 wielkich samochodów ciężarowych, którymi rozwożone będą dary oraz 10 tysięcy paczek, przeznaczonych dla jeńców wojennych brytyjskich, polskich, francuskich i belgijskich.

PRZED BURZA NAD ANGLIA.

Londyn, 4. II. (R). W nocy z soboty na niedzielę nie było żadnych nieprzyjacielskich nalotów na W. Brytanię. W niedzielę, działalność lotnictwa nieprzyjacielskiego nad W. Brytanią była słaba, zaledwie kilka pojedynczych samolotów pokazało się we wschodniej części Anglii.

W poniedziałek w godzinach porannych i popołudniowych nieprzyjaciel dokonał wielu nalotów przez pojedyncze samoloty na wschodnią i południowo-wschodnią część W. Brytanii. Zrzucano również bomby w różnych dzielnicach Londynu i w jednym mieście nadbrzeżnym ks. Kentu, gdzie były wyrządzone pewne szkody. Liczba ofiar w ludziach była nieznaczna. Nad Sussex'em pościgowce RAF straciły w godzinach popołudniowych jeden bombowiec nieprzyjacielski. W poniedziałek pogorszyła się pogoda w Pas de Calais, w godzinach porannych spadł śnieg. Nad wybrzeżami francuskimi wieje mroźny wiatr z północy.

UDZIAŁ KANADY W OBRONIE ANGLII.

Ottawa, 4. II. (R). Kanadyjski Minister Zbrojeń oświadczył, że produkcja materiałów wybuchowych w Kanadzie wyniesie w r. b. tyle, co cała produkcja podczas poprzedniej wielkiej wojny. Rząd kanadyjski przyznał kredyt 22 milionów funt. szterl. na wyekspediowanie do Anglii kolumny wozów pancernych i brygady czołgów.

Kanadyjski premier Mackenzie King w przemówieniu transmitowanym przez radio oświadczył, że Kanada wysłała poza swe granice w tym roku 21 brzywią armię pilotów, piechoty i jednostek pancernych. Dwie nowe eskadry lotnicze wysłane będą w najbliższym czasie. W ciągu roku skompletowanych będzie 25 eskadr. Flota z 175 okrętów została zwiększona do 415 okrętów i 27 tysięcy ludzi załogi. Liczba przeszkolonych pilotów wynosi 36 tysięcy ludzi zostanie zwołana.

Mówca zaznaczył, że jest wiele danych, iż w najbliższym czasie podjęta zostanie próba spustoszenia W. Brytanii przy pomocy serii ataków niebywałej dotychczas gwałtowności.

INTENSYWNE LOTY WYWIADOWCZE RAF.

Londyn, 4. II. (R). W nocy z soboty na niedzielę formacje angielskich samolotów obrony wybrzeży dokonały nalotu na doki w Brest w okupowanej Francji. Poza tym pomimo niesprzyjającej pogody odbyto szereg lotów patrolowych i wywiadowczych, nie tra-

cąc ani jednego samolotu. W niedzielę przeszło sto angielskich pościgowców typu "Spitfire" i "Hurricane" dokonały lotów patrolowych i ofensywnych nad północnymi wybrzeżami okupowanej Francji. Formacja bombowców eskortowana przez sześć eskadr "Hurricane" i "Spitfire" silnie atakowała zakotwiczone barki w porcie w Boulogne. Niemcy widząc tą olbrzymią eskortę samolotów pościgowych, zrezygnowały z podjęcia walki. Trzy pościgowce niemieckie napotkane po drodze zostały zniszczone. Innych ataków dokonały samoloty obrony wybrzeży na lotniska nieprzyjacielskie w Ostendzie i Berck (Belgia). I tutaj stracono jeden pościgowiec niemiecki. Z tych działań jeden angielski samolot nie wrócił do bazy.

W poniedziałek przed świtem formacja bombowców angielskich atakowała obiekty na północno-zachodnich obszarach okupowanej Francji.

WYŻSZOŚĆ LOTNICTWA BRYTYJSKIEGO NA BLISKIM WSCHODZIE.

Kair, 3. II. (R). W styczniu b. r. nieprzyjaciel stracił na Bliskim Wschodzie 231 samolotów, w czym mieszczą się także samoloty pozostawione na zdobytych lotniskach. W tym samym czasie RAF straciła 16 maszyn, z czego 1 pilot zdołał się uratować.

W styczniu b. r. RAF na Bliskim Wschodzie dokonała 307 nalotów bombowych. Największe szkody poniósł nieprzyjaciel na pustyni zachodniej gdzie zniszczono 156 maszyn. Nad Maltą w tym samym czasie myśliwca ze strzeliły 25, zaś artyleria przeciwlotnicza 14 samolotów nieprzyjacielskich.

NALOT NA SARDYNIE.

Londyn, 4. II. (R). Komunikat admiralicji donosi, że aparaty typu "Swordfish" z angielskiej marynarki wojennej bombardowały skutecznie w niedzielę główną elektrownię w Sardinii. Między innymi zrzucano pewną liczbę bomb i dwie torpedy powietrzne na tamę na rzece Torsu. Jeden samolot angielski nie wrócił do bazy. Komunikat włoski twierdzi, że załoga jego wzięta została do niewoli.

NALOT NA CASTEL-BENITO.

Kair, 4. II. (R). W nocy z niedzielą na poniedziałek bombowce RAF dokonały gwałtownego nalotu na Castel Benito i okolice. Co najmniej 7 aparatów nieprzyjacielskich znajdujących się na lotnisku, zostały zniszczone przez płomień. Anglicy nie ponieśli żadnych strat.

NOWA OFENZYWA GRECKA .

Ateny 4.II./Ag.Ateńska/.Poniedziałkowy komunikat grecki donosi, że na froncie trwają lokalne działania uwieńczane powodzeniem, w ciągu których wzięto do niewoli jeńców. W poniedziałek nie było żadnych nalotów nieprzyjacielskich na Grecję.

Radio ateńskie doniosło, że wszystkie próby nieprzyjaciela dokonania kontr-ataków zostały ostatecznie unicestwione. Wojska greckie posuwają się naprzód, zajmując nowe linie obronne i stanowiska zgodnie z przewidzianymi planami. Rozpoczyna się nowy okres posuwania się Greków w głąb Albanii na całej długości frontu.

Fo ostatnich kilkunastu dniach, Grecy są w posiadaniu na północ od Klässury całego pasma gór o długości 14 km., których szczyty dochodzą do 1800 m.wysokości.

Czołgi, którymi posługiwali się Włosi w ostatnich atakach przeciwko Grekom były najnowocześniejszego typu.Greckie działa przeciwpancerne za każdym razem unieszkodliwiały te czołgi, niszcząc je lub zmuszając do odwrotu.

STRATY GRECKIE W GRUDNIU NA SKUTEK NALOTÓW WŁOSKICH.

W miesiącu grudniu straty poniesione przez Grecję na skutek nalotów włoskich wynoszą: 67 osób cywilnych zabitych i 93 rannych, 160 domów zniszczono, a 300 lekko uszkodzono w różnych miastach kraju.

ZBIJECIE BARENTE W ERYTREI.

Kair, 4.II.(R).Urzędowy komunikat donosi: w Libii trwają przygotowania do dalszego marszu na zachód od Dery. W Erytrei nieprzyjaciel został zmuszony do ewakuowania Barentu, które zostało zajęte przez wojska angielskie. Więcej na północy angielskie oddziały zmotoryzowane z bliska nacierają na wojska włoskie, które biją się w odwrocie, cofając się w kierunku Kern.

W Abissynii wojska angielskie nadal ścigają nieprzyjaciela, który wycofuje się w kierunku Gondar. Podczas odwrotu Włosi zmuszeni byli pozostawić lub zniszczyć rozmaitego gatunku.Oddziały wojsk południowo afrykańskich zajęły dwa włoskie

posterunki pograniczne w odległości 15 km. w głąb terytorium nieprzyjacielskiego w rejonie Dukana.W Somali Włoskim, patroli angielskie rozwinęły bardzo ożywioną działalność i wdzierają się daleko poza granicę włoską.

R.A.F. ROZBIJA WŁOSKIE POSIADŁOŚCI.

Poscigowce i bombowce RAF kontynuują swoją działalność w Libii, a w szczególności pomiędzy Derna a Benghazi. W Bars zniszczono na lotnisku 2 samoloty.W Slonta ostrzelowano z karabinów maszynowych oddziały wojskowe i kolumny samochodowe.Zniszczono przeszło 30 samochodów ciężarowych, a oddziały poniosły duże straty. W Marua na drodze do Gubba atakowano transporty motorowe.W Apollonii bombardowano lotnisko, niszcząc tam 4 samoloty typu "Gibilis" i "C.A.310" znajdujące się na ziemi.W Ciren poscigowce RAF straciły jeden samolot nieprzyjacielski typu C.R.42.

We Włoskiej Afryce Wschodniej samoloty SAAF bombardowały w Maiga i Javello nieprzyjacielskie transporty zmotoryzowane i roboty ziemne w Kalodoputh oraz ostrzelowały z karabinów maszynowych obóz wojskowy na północ od Namoroputh.Pomiędzy Galma i Galla atakowano most i szereg ważnych obiektów.Bombardowano również lotnisko w Zula i El-Ghena, a w Assab zbiorniki z benzyną.Na lotnisku w Cobbo zniszczony został na ziemi nieprzyjacielski samolot typu "Savoia".

W Erytrei, RAF współdziałała z postępującymi wojskami, bombardując forty, zabudowania wojskowe i koncernacje transportów zmotoryzowanych. Co najmniej 50 pojazdów mechanicznych zostało unieruchomionych.Na zachód od Asmary, atakowano inne skupienia transportów.Nad Agordatem poscigowce angielskie straciły jeden nieprzyjacielski samolot typu S.79.Z wyjątkiem jednego aparatu, wszystkie samoloty angielskie wróciły z tych działań nieuszkodzone.

Malta, 3.II.(R).W sobotę zestrzelono nad Malta dwa samoloty nieprzyjacielskie.Żadnych bomb na wyspę nie zrzucono.

LIKwidacja ZATARGU SYJAMSKO-INDOCHINEJSKIEGO.

Tokio, 4.II.(R).Delegacja japońska biorąca udział w układach pomiędzy Syjaniem a Indochinami donosi, że wojska obu stron cofnęły się o 10 km z dotychczas zajmowanych stanowisk.